



Redakcja: Sławomir Poleszak (zastępca dyrektora IEŚ), Agnieszka Zajdel
(sekretarz redakcji), Szczepan Czarnecki, Spasimir Domaradzki, Łukasz
Krzyżanowski, Sławomir Łukasiewicz, Damian Szacawa, Agata Tatarenko

Nr 1493 (233/2025) | 23.12.2025

ISSN 2657-6996

© IEŚ

Aleksandra Kuczyńska-Zonik

Grabieże rosyjskich archeologów na okupowanych terytoriach Ukrainy

Na początku grudnia 2025 r. funkcjonariusze Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w Polsce zatrzymali rosyjskiego archeologa Aleksandra Butiagina, poszukiwanego przez ukraińskie władze w związku z nielegalnymi wykopaliskami na Krymie. To nie jedyny przypadek przestępstw wobec dziedzictwa archeologicznego na okupowanych terytoriach Ukrainy, bowiem rosyjscy naukowcy nie tylko prowadzą wykopaliska bez odpowiednich zezwoleń, ale również systematycznie niszczą warstwy kulturowe oraz wywożą zabytki do państwowych i prywatnych muzeów na terytorium Federacji Rosyjskiej.

Archeolog zatrzymany. Aresztowany na początku grudnia 2025 r. przez polskie służby Aleksandr Butiagin jest kierownikiem sekcji Archeologii Północnego Regionu Morza Czarnego w departamencie Świata Starożytnego Państwowego Muzeum Ermitaż w Petersburgu. Został zatrzymany w Warszawie na wniosek władz ukraińskich, w trakcie podróży z Amsterdamu do Belgradu, gdzie miał wygłosić wykłady naukowe.

Od lat 2000. Butiagin prowadził szereg ekspedycji archeologicznych na Krymie, w tym na terenie starożytnego miasta greckiego Myrmekion, położonego we wschodniej części Półwyspu Kerczeńskiego. Na stanowisku odkryto pozostałości murów obronnych, domów, winnic, świątyń oraz skarb zawierający 30 złotych monet z czasów Aleksandra Wielkiego, co stanowi jedno z największych znalezisk z czasów Królestwa Bosporańskiego (IV p.n.e.).

Od 2014 r. Butiagin uzyskiwał pozwolenia na wykopaliska na Krymie od Ministerstwa Kultury Federacji Rosyjskiej i nie uzgadniał ich z władzami ukraińskimi, co oznacza, że prowadził je nielegalnie. Prace te były kontynuowane również po tym, jak wszczęto przeciw niemu postępowanie karne w styczniu 2022 r. Władze Ukrainy zarzuciły mu wówczas także niszczenie obiektów dziedzictwa kulturowego. Straty wyliczono na ponad 200 mln UAH (4 mln EUR). Podstawą zarzutów wobec Butiagina było naruszenie Drugiego Protokołu do Konwencji haskiej z 1954 r. o ochronie dóbr kultury w razie konfliktu zbrojnego.

Rosyjscy naukowcy rozkopują stanowiska archeologiczne. Pełnoskalowa agresja Rosji na Ukrainę przyczyniła się do zintensyfikowania nielegalnej działalności archeologicznej rosyjskich badaczy na okupowanych terenach Ukrainy. Ministerstwo Kultury Federacji Rosyjskiej rozpoczęło wydawanie dokumentów pozwalających na wykopaliska na części terenów obwodu chersońskiego, zaporoskiego i donieckiego, co znacznie usprawniło ten proceder. Prace tego typu na terenie Krymu, Sewastopola, Kercza, a także w dolinie rzeki Siewierski Doniec prowadzili rosyjscy archeolodzy pod patronatem wiodących instytucji naukowych, w tym uniwersytetów i instytutów. Władze ukraińskie podają, że w wyniku tej działalności uszkodzono lub zniszczono ponad pół tysiąca obiektów dziedzictwa kulturowego Ukrainy, a tysiące zabytków ruchomych zostało wydobytych z warstw kulturowych lub zabranych z ukraińskich muzeów. Część z nich trafiła na czarny rynek.

Zacieranie ukraińskiego dziedzictwa kulturowego. W marcu 2025 r. Ministerstwo Obrony Ukrainy potwierdziło kradzież 164 artefaktów archeologicznych z terytorium tymczasowo okupowanego Krymu oraz opublikowało listę 14 rosyjskich muzealników oskarżonych o przywłaszczenie zabytków pochodzących z nielegalnych wykopalisk i negowanie ich związku z dziedzictwem Ukrainy. Organizowane przez nich wystawy oraz prowadzone przez nich wykłady i programy edukacyjne służyły usprawiedliwianiu okupacji i włączaniu artefaktów do rosyjskiej przestrzeni kulturowej. Niszczono są także zabytki architektury pałacowej Tatarów krymskich, w tym pałacu chanów w Baczysaraju czy pałacu Akmejitsarai sułtana Kałgi (starożytne miasto Akmejit) – obiektów o głębokim znaczeniu historycznym i religijnym. Grabież artefaktów i niszczenie obiektów jest częścią systemowego rabunku ukraińskiego dziedzictwa i pamięci historycznej oraz elementem planu mającego na celu wyparcie z półwyspu



tożsamości ukraińskiej oraz krymsko-tatarskiej ([„Komentarze IEŚ”, nr 1040](#)). Stanowiska archeologiczne dewastowane są także podczas budowy autostrady „Taurida” – jednego z kluczowych rosyjskich projektów infrastrukturalnych na półwyspie. Prowadzone są również nielegalne poszukiwania skarbów bez wymaganego zezwolenia, z użyciem wykrywaczy metali, co podlega karze zgodnie z krajową ustawą „O ochronie dziedzictwa archeologicznego” i Kodeksem karnym Ukrainy.

Międzynarodowa ochrona dziedzictwa archeologicznego. Podstawowym dokumentem międzynarodowym regulującym zasady ochrony dziedzictwa archeologicznego w czasie wojny jest wspomniana Konwencja haska z 1954 r., uzupełniona Protokołami dodatkowymi z 1977 r. Zgodnie z dokumentem każde państwo musi podjąć działania w celu ochrony własnego dziedzictwa kulturowego przed atakiem zbrojnym. Strony konfliktu nie mogą prowadzić działań wojennych przeciwko dobrom kultury i muszą unikać przypadkowego ich niszczenia. Wykorzystywanie dóbr kultury do celów wojskowych jest zabronione. W kontekście dziedzictwa archeologicznego Konwencja zakazuje państwu okupującemu prowadzenia badań archeologicznych lub wykopalisk bez zgody suwerennego państwa. Jeśli dobra kultury zostaną wywiezione z terytorium okupowanego w celu ochrony własnej, muszą zostać zwrócone po zakończeniu działań wojennych. Stronami Konwencji są zarówno Rosja, jak i Ukraina (1957).

W oparciu o postanowienia Konwencji haskiej, UNESCO, wraz z organizacjami partnerskimi, dokonuje oceny zniszczeń dóbr kultury na Ukrainie w czasie wojny. Dane tej organizacji z połowy grudnia 2025 r. wskazują na zniszczenia 514 nieruchomości obiektów, w tym 3 stanowisk archeologicznych w obwodach charkowskim i mikołajowskim (Muzeum Historyczno-Archeologiczne Rezerwat „Werchnij Saltiw”, stanowisko Stara Bohdaniwka II oraz Czortuwał VII). Do tej pory na liście światowego dziedzictwa materialnego UNESCO znalazło się 8 ukraińskich obiektów, w tym stanowisko archeologiczne Narodowy Rezerwat „Chersones Taurydzki” (Sewastopol) oraz jego makroregion gospodarczy (chora).

Od lutego 2025 r. Ukraina, obok Albanii, Cypru, Grecji, Węgier, Włoch, Łotwy i Meksyku, jest również stroną Konwencji Rady Europy o przestępstwach przeciwko dobrom kultury (2017)¹. Konwencja wylicza główne rodzaje działalności związanej z nielegalnym handlem dobrami kultury: kradzież i rozbój, grabież (nielegalne usuwanie starożytnych relikwii ze stanowisk archeologicznych, budynków lub zabytków) oraz fałszowanie dóbr kultury. Konwencja nakłada na państwa obowiązek wdrożenia przepisów prawnych i podjęcia praktycznych kroków na szczeblu krajowym i międzynarodowym w celu zapobiegania nielegalnemu handlowi dobrami kultury oraz ich celowemu niszczeniu lub uszkodzeniu.

Wnioski. Dziedzictwo archeologiczne stanowi integralną część dziedzictwa kulturowego jako elementu bezpieczeństwa społecznego, rozwoju społeczno-gospodarczego i kulturalnego państwa. Nielegalne prowadzenie prac wykopaliskowych, niszczenie i uszkodzanie obiektów, wywóz i sprzedaż zabytków na czarnym rynku oraz reinterpretowanie zgodnie z rosyjską ideologią stanowią kolejne przykłady zacierania tożsamości kulturowej obywateli Ukrainy, które towarzyszą militarnej agresji Rosji. Warto zaznaczyć, że stanowiska archeologiczne na północnym wybrzeżu Morza Czarnego, a przede wszystkim na Krymie, stanowią istotną część dziedzictwa starożytnego świata greckiego, będącego fundamentem europejskiej cywilizacji. Tym samym ich grabież i niszczenie jest wymazywaniem nie tylko elementów dziedzictwa kulturowego Ukrainy, ale także przynależności tego państwa do kultury Zachodu.

Od początku aneksji Krymu w 2014 r. Federacja Rosyjska aktywnie wykorzystywała dziedzictwo archeologiczne jako narzędzie politycznej legitymizacji swojej obecności na terenach okupowanych. Pod pretekstem badań naukowych rosyjscy archeolodzy systematycznie prowadzą wykopaliska na ukraińskich obiektach dziedzictwa kulturowego, w rzeczywistości przywłaszczając je lub niszcząc. Działania te stanowią poważne naruszenie międzynarodowego prawa humanitarne.

¹ Ministry of Culture of Ukraine, 26.03.2025, <https://mcsc.gov.ua/en/news/the-president-signed-the-law-ratifying-the-council-of-europe-convention-on-offences-relating-to-cultural-property/> [22.12.2025].



UNESCO pozostaje ważną platformą współpracy w zakresie ochrony i zwrotu dóbr, odzyskiwania i przywracania wartości kulturowych zniszczonych lub uszkodzonych w związku z konfliktem zbrojnym. Tuż po wybuchu pełnoskalowej wojny członkowie UNESCO, agencji ONZ specjalizującej się w międzynarodowej współpracy kulturalnej, edukacyjnej i naukowej, sprzeciwili się naruszaniu przez Federację Rosyjską jej zobowiązań wynikających z prawa międzynarodowego. Decyzję tę inicjowały 64 państwa członkowskie, a w głosowaniu podczas sesji Rady Wykonawczej UNESCO jedynie Rosja głosowała przeciwko. Stanowi to zatem silny sygnał solidarności z Ukrainą i jednoznacznego sprzeciwu wobec agresji Rosji na Ukrainę. Co istotne, w listopadzie 2023 r. Federacja Rosyjska została również usunięta z Rady Wykonawczej UNESCO, co osłabiło sprawczość instytucjonalną Rosji – jej faktyczną możliwość inicjowania procesów i zdolność do kształtowania agendy w Radzie.

Rosja dalej pozostaje jednak członkiem UNESCO, a jej delegacja przy tej organizacji publicznie podkreśla, że działania i raporty organizacji dotyczące Ukrainy są „stronnicze” i „upolitycznione”. Rosja może więc stale lobbować, spowalniać, rozmywać język oświadczeń oraz budować koalicje we własnej sprawie. W listopadzie 2025 r. Rosja złożyła oficjalne dokumenty poświadczające jej kandydaturę do zarządu UNESCO na lata 2025-2029, jednak poniosła porażkę wobec zwycięskich aplikacji Ukrainy, Rumunii i Mołdawii.